

za wyjątkiem pojedynczych fragmentów płytek posadzkowych z otworami, które pozwalały kontrolować dopływ ciepłego powietrza do pomieszczenia, po dawnym *hypocaustum* nie zachowały się żadne ślady. Być może jednak relikty pieca tkwią jeszcze w przestrzeni pomiędzy piwnicami wieży.

Ważnym elementem średniowiecznego systemu grzewczego były również kominki. Zachęcamy do przyjrzenia się zachowanemu na I piętrze XVI-wiecznemu kominowi z tynkowanym okapem. Zasadę ich działania tłumaczy tablica oznaczona numerem 5. Dym z paleniska, zbierał się pod okapem i uchodził na zewnątrz zachowanym do dziś kanałem dymowym w murze wieży.

Po wyjściu na zewnątrz warto spojrzeć na północną ścianę wieży – dostrzec można na niej bowiem ślady zewnętrznego przewodu kominowego oraz wsporniki, na których sam komin był zamontowany.



Widok na ścianę północną wieży. W dolnej części widoczny wylot kanału dymowego z kominka oraz gniazda po belkach, na których wznosiła się konstrukcja kominu (fot. M. Gmur)

Zapraszamy do przejścia do drugiej izby, w średniowieczu najprawdopodobniej prywatnej kaplicy, w której jeszcze na początku XX wieku znajdował się bogato zdobiony XVII-wieczny piec kaflowy 6. Wiadomo, że umiejscowiony był po drugiej (względem kominka) stronie ściany działowej – dzięki temu oba urządzenia mogły korzystać z jednego kanału dymowego i kominu. Przed pracami renowacyjnymi w 2007 roku w miejscu tym znajdowały się pozostałości podstawy, na której był osadzony. Piec ten zdemontowano w 1911 roku. Dziś można podziwiać go w pałacu Schaffgotschów w Jeleniej Górze-Cieplicach Zdroju, a jego zdjęcie, wraz z podpisanymi elementami konstrukcji, zaprezentowano na tablicy wystawowej 7.

O istnieniu i funkcjonowaniu w wieży książęcej licznych pieców kaflowych świadczą znajdowane podczas badań fragmenty kafli – datowane od XV do XVIII wieku. Wyjątkowym znaleziskiem jest XV-wieczny fragment kafla ukazujący scenę z Filis i Arystotelesem. Słynny filozof został przez Filis uwiedziony



Fragment kafla z Filis i Arystotelesem wraz z rysunkową rekonstrukcją (fot. P. Nocur, rys. J. Olbrot)

i ośmieszony, stając się jej wierzchowcem. Więcej na temat tej sceny i jej znaczenia można przeczytać na tablicy oznaczonej numerem 8.

Wspomniany kafel prezentowany jest na wystawie archeologicznej na parterze wieży – warto przyjrzeć mu się w drodze powrotnej. Inny kafel – również umieszczony na ekspozycji na parterze – ukazuje scenę polowania. Bliźniaczy zabytek został odnaleziony przez archeologów podczas badań pobliskiego Zamku Wleń (Lenno). Może to znaczyć, że ten sam zdun został zatrudniony w obu zamkach, budując w nich w zbliżonym czasie podobne piece.

Zachęcamy do obejrzenia także ekspozycji poświęconej unikatowym malowidłom ściennym przedstawiającym historię sir Lancelota z Jeziora, rycerza Okrągłego Stołu, która przygotowana została w 2024 roku na II piętrze wieży (dzięki pracy wolontariuszy).

Zadanie

„Odkrywamy tajemnice średniowiecznego pieca kaflowego w wieży w Siedlęcinie - na nowo i dla wszystkich”.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Instytutu Dziedzictwa.
– Wspólnie dla dziedzictwa.



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



Narodowy
Instytut
Dziedzictwa



WIEŻA KSIĄŻĘCA
W SIEDŁĘCINIE

Wystawa „Na chłód w średniowiecznej wieży”



Wystawa tablicowa prezentująca średniowieczne metody ogrzewania stosowane w wieży książęcej w Siedlęcinie.

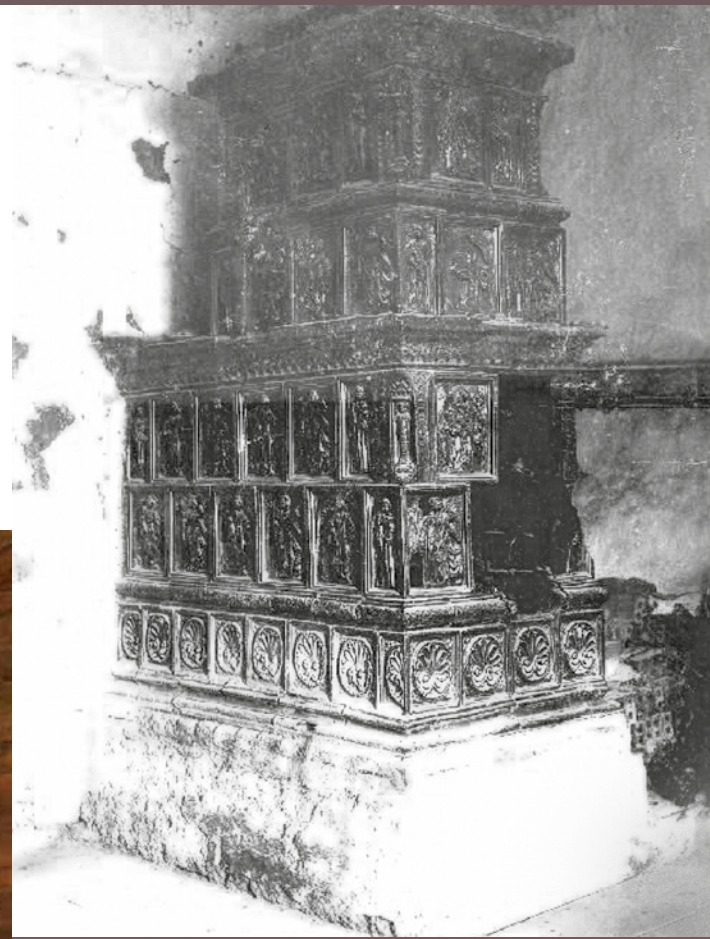
Czas zwiedzania: 15 - 20 min

Jednym z kluczowych zagadnień średniowiecznej architektury mieszkalnej było zapewnienie ciepła w pomieszczeniach. Badania archeologiczne wieży książęcej w Siedlęcinie pozwoliły rozpoznać trzy stosowane tu systemy ogrzewania: *hypocaustum*, piec kaflowy i kominek, ukazując ich zmiany na przestrzeni dziejów budowli.

Zapraszamy na I piętro, gdzie przygotowaliśmy wystawę przedstawiającą rozwój tych rozwiązań i ich znaczenie dla funkcjonowania wieży.

W średniowieczu na I piętrze wieży znajdowały się pomieszczenia mieszkalne, administracyjne i prawdopodobnie nawet kaplica. Tu też funkcjonowało górne – reprezentacyjne – wejście do obiektu. Patrząc na tę przestrzeń dzisiaj, można zatem wyobrazić sobie bogato wyposażone wnętrza, wykorzystywane do mieszkania i pracy.

Obecny podział tej kondygnacji na dwie izby związany jest z przebudową dokonaną w 1532 roku przez Melchiora von Nimptscha. To z nią należy łączyć zachowany wykusz latrynowy ①, kominek ②, ścianę działową i znajdujący się w niej portal przejścia między izbami ③. Warto zwrócić też uwagę, że ściana działowa z jednej strony pokryta jest glinianym tynkiem i pobiałą. Taki tynk to dobry akumulator ciepła – pozwalał dłużej utrzymać temperaturę w ogrzonym pomieszczeniu. Pierwotnie gliną pokryte były obie strony ściany – spostrzegawczy dostrzegą rzędy otworków w belkach, w których oryginalnie znajdowały się drewniane kołeczki pozwalające utrzymać gliniany tynk.



Archiwalne zdjęcie XVII-wiecznego pieca kaflowego na I piętrze wieży w Siedlęcinie (fotografia archiwalna)

dzi izbami ③. Warto zwrócić też uwagę, że ściana działowa z jednej strony pokryta jest glinianym tynkiem i pobiałą. Taki tynk to dobry akumulator ciepła – pozwalał dłużej utrzymać temperaturę w ogrzonym pomieszczeniu. Pierwotnie gliną pokryte były obie strony ściany – spostrzegawczy dostrzegą rzędy otworków w belkach, w których oryginalnie znajdowały się drewniane kołeczki pozwalające utrzymać gliniany tynk.

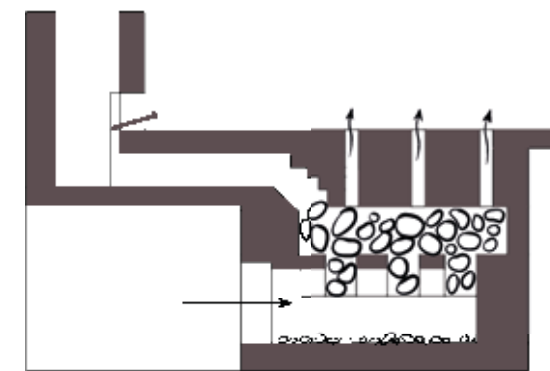
Zasadniczym wyzwaniem dla wszystkich mieszkających i pracujących w wieży było ogrzanie jej wnętrza.

Zwłaszcza w miesiącach zimowych nastęczało to licznych problemów. Sezon grzewczy zapewne zaczynał się dość wcześnie, gdyż nie wolno było pozwolić na wychłodzenie grubych murów wieży.

Aby sprostać tym potrzebom, być może już od początku funkcjonowania wieży powstał w niej system ogrzewania gorącym powietrzem (tzw. *hypocaustum*). Zapraszamy do zapoznania się z tablicą oznaczoną na mapie numerem ④, która szczegółowo opisuje mechanizm jego działania. Niestety dzisiaj,



a. Nagrzewanie kamieni od ognia w palenisku przy otwartym kanale dymowym i zamkniętych kanałach wlotowych w pomieszczeniu.



b. Ogrzewanie pomieszczenia powietrzem nagrzanym od kamieni przy wygaszonym palenisku i otwartych kanałach wlotowych w pomieszczeniu.

Schemat działania hypocaustum, rys. P. Rostkowska.



Widok na kominek w zachodniej sali I piętra wieży w Siedlęcinie (fot. A. Wosz)